



Sygn. akt V CSK 23/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Józef Frąckowiak

w sprawie z powództwa J. L. i T. L.

przeciwko R. B., B. M. i D. M.

o ustalenie czynności prawnej za nieważną,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 11 lipca 2019 r.,

skargi kasacyjnej powodów od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 31 sierpnia 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania, pozostawiając
mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

T. L. i J. L. wystąpili przeciwko R. B. oraz D. M. i B. M. z pozwem o ustalenie nieważności czynności prawnej w postaci warunkowej umowy sprzedaży i umowy przeniesienia własności nieruchomości. Pozwani wniesli o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 30 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w J. oddalił powództwo. Z ustaleń wynika, że powodowie zawarli w dniu 19 lutego 2001 r. umowę dożywocia z pozwanym R. B. Stosunki pomiędzy nimi układały się dobrze przez 11 lat, przyczyną powstałych nieporozumień stał się brak zgody pozwanego na sprzedaż przez powodów części gospodarstwa rolnego, przekazanego pozwanemu na podstawie umowy dożywocia. Eskalacja konfliktów doprowadziła do wytoczenia przez powodów powództwa o rozwiązanie umowy dożywocia, jednak powództwo zostało prawomocnie oddalone wyrokiem z dnia 21 sierpnia 2014 r., wydanym przez Sąd Okręgowy w J. po rozpoznaniu apelacji powodów od wyroku Sądu Rejonowego w B. Konflikty istniały w dalszym ciągu. W grudniu 2015 r. pozwany R. B. wydzierżawił grunty rolne pozwanym M., którzy zobowiązali się do wypełniania wobec powodów obowiązków ciążących na nim z mocy umowy dożywocia. Pozwany B. M. zawarł z powodami umowę o opiekę, zobowiązując się świadczyć ją w zakresie, jaki wynika z art. 908 k.c., przy czym opieka ta wyrażała się w świadczeniach pieniężnych. W dniu 7 kwietnia 2016 r. pozwani zawarli między sobą w formie aktu notarialnego warunkową umowę sprzedaży nieruchomości stanowiącej niegdyś własność powodów. W akcie notarialnym wskazano, że nieruchomość obciążona jest prawem dożywocia na rzecz powodów. Wobec niewykonania przez Skarb Państwa prawa pierwokupu, pozwani zawarli umowę przenoszącą własność nieruchomości. Powodowie, powziawszy wiadomość o tej umowie, pismem z dnia 22 listopada 2016 r. poinformowali powoda R. B. o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia złożonego w umowie dożywocia.

Oddalając powództwo, Sąd Okręgowy uznał, że powodowie nie wykazali interesu prawnego w żądaniu ustalenia, na podstawie art. 189 k.p.c., nieważności umów zawartych między pozwanymi. W ocenie Sądu, uwzględnienie powództwa nie zapewni powodom ochrony ich prawnie chronionych interesów i nie zakończy sporów z pozwanym R. B. Sąd wskazał, że powodowie już występowali z powództwem o rozwiązanie umowy dożywocia, które zostało prawomocnie oddalone. Powodowie nie wykazali, aby zaszły nowe okoliczności, uzasadniające rozwiązanie umowy dożywocia, ani też rażącej dysproporcji między świadczeniem pieniężnym w postaci renty, obciążających nowych właścicieli, a świadczeniami dotąd ciążącymi na pozwanym B. Wobec uznania braku interesu prawnego

powodów Sąd Okręgowy nie oceniał merytorycznie treści zgłoszonego w sprawie roszczenia.

Wyrokiem z dnia 31 sierpnia 2017 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację powodów od wyroku Sądu Okręgowego, dzieląc ustalenia faktyczne i ocenę prawną. Sąd ten podkreślił, że zbycie nieruchomości obciążonej dożywociem zawsze powoduje utratę możliwości wystąpienia z powództwem opartym na przepisie art. 913 § 2 k.c., a nawet pozytywne rozstrzygnięcie niniejszej sprawy nie zakończyłoby definitywnie sporu z pozwanym R. B. Sąd Apelacyjny nie podzielił poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego w sprawach I C 585/53 i I CR 642/59, wskazującego na konieczność poszukiwania interesu prawnego także w dalszych skutkach wynikających ze stosunku prawnego, którego dochodzenie w ramach powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub na razie nieaktualne. Stanowisko to uznał za odosobnione i nieuzasadnione w świetle przepisów o umowie dożywocia.

Wyrok powyższy zaskarżyli powodowie skargą kasacyjną, zarzucając naruszenie art. 189 k.p.c. w związku z art. 58 § 2 k.p.c. przez błędną wykładnię i przyjęcie *a priori*, że powodowie nie mają interesu prawnego w ustaleniu na tej podstawie nieważności umów ponieważ pozytywne i prawomocne rozstrzygnięcie w sprawie o ustalenie nie zapewniłoby definitywnego zakończenia sporu oraz nie zapewni powodom ochrony ich prawnie chronionych interesów, oraz art. 227 k.p.c. w związku z art. 217 § 3 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 236 k.p.c. i art. 380 k.p.c. przez oddalenie przez Sąd pierwszej instancji i nieprzeprowadzenie przez Sąd drugiej instancji dowodów z zeznań zgłoszonych świadków i innych dowodów, zmierzających do wykazania interesu prawnego w wystąpieniu z powództwem na podstawie art. 189 k.p.c. i okoliczności świadczących o sprzeczności czynności prawnych z zasadami współżycia społecznego, co w efekcie skutkowało pozbawieniem powodów możliwości obrony swych praw i prowadziło do nieważności postępowania w myśl art. 379 pkt 5 k.p.c. W konkluzji wniesli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia o zasadności skargi kasacyjnej ma wyjaśnienie pojęcia interesu prawnego, którego wykazanie jest niezbędną przesłanką uwzględnienia powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, opartego na przepisie art. 189 k.p.c. Powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie i doktrynie, że interes prawny występuje zarówno wtedy, gdy zachodzi niepewność stosunku prawnego lub prawa, jak i wtedy, gdy doszło już do naruszenia prawa powoda, ale nie ma możliwości uzyskania ochrony prawnej w drodze innego powództwa. Nie może budzić wątpliwości, że ustalenie nieważności czynności prawnej w postaci umowy sprzedaży nieruchomości będącej uprzednio przedmiotem umowy dożywocia nie może nastąpić w innym procesie, niż wytoczonym na podstawie art. 189 k.p.c. Sąd Apelacyjny, odmawiając ochrony powodowi, powołał się na orzeczenia Sądu Najwyższego z 1953 i 1959 r., które uznał za odosobnione i nietrafne, a w których wskazano na konieczność poszukiwania interesu prawnego także w dalszych skutkach wynikających ze stosunku prawnego, którego dochodzenie w ramach powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub na razie nieaktualne. Wbrew tej ocenie, pogląd wyrażony wówczas nie jest odosobniony, także bowiem w nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszczono wytaczanie powództw, których celem jest ustalenie istnienia prawa przez pośrednie ustalenie nieważności dokonanych czynności prawnych. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, w których podmiot wytaczający powództwo nie jest stroną stosunku prawnego, którego dotyczy żądanie ustalenia nieważności czy nieistnienia. I tak w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2006 r., II CK 395/08 (nie publ.) wskazano, że interes prawny w ustaleniu stosunku prawnego lub prawa może mieć także taki podmiot, na którego prawa lub obowiązki w jakimś zakresie - rozumianym szeroko - może wpłynąć istnienie lub nieistnienie prawa przysługującego innym podmiotom lub stosunku prawnego łączącego inne podmioty. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 30 października 2008 r., II CSK 233/08, nie publ., z dnia 24 kwietnia 2015 r., II CSK 438/14, nie publ., z dnia 2 lutego 2017 r., I CSK 568/16. Taka sytuacja zachodzi w sprawie niniejszej, w której powodowie są osobami trzecimi w stosunku do czynności prawnych, których stwierdzenia nieważności żądają, a których dokonanie wpływa na istnienie lub nieistnienie stosunku prawnego pomiędzy nimi, a jedną ze stron czynności prawnej objętej

żądaniem. Interes prawny osoby trzeciej często pojawia się, gdy dochodzi do zawarcia przez osoby trzecie umowy sprzedaży, darowizny czy innej umowy przenoszącej własność. Interes prawny zatem należy pojmować szeroko, mając na uwadze także dalsze skutki, które mogą lub już doprowadziły do pozbawienia powoda ochrony prawnej. Nie można zatem wyłączyć sytuacji, w której - w konkretnych okolicznościach - interes prawny w ustaleniu nieważności umowy sprzedaży nieruchomości obciążonej prawem dożywocia może mieć dożywotnik. Oczywiście jest bowiem, że przeniesienie własności nieruchomości obciążonej prawem dożywocia oznacza pozbawienie dożywotnika prawa do żądania rozwiązania umowy. Taki skutek wynika wprost z art. 914 k.c., pozostawiając jedynie możliwość żądania zamiany wynikających z umowy dożywocia świadczeń na dożywotnią rentę. W niektórych sytuacjach jednak przeniesienie własności nieruchomości na inną osobę może naruszać prawnie chroniony interes dożywotnika, któremu przysługuje – w szczególnych okolicznościach – roszczenie o rozwiązanie umowy. W niniejszej sprawie nie dokonano oceny, poza stwierdzeniem, że powództwo o rozwiązanie umowy zostało już prawomocnie oddalone, żądania powodów w świetle zasad współżycia społecznego, a taką podstawę nieważności umów zawartych pomiędzy pozwanymi powodowie podnosili od początku postępowania.

Dokonana przez Sąd Apelacyjny ocena, że ze względu na przepis art. 914 k.c. nie jest możliwe upatrywanie nieważności czynności prawnej jako sprzecznej z zasadami współżycia społecznego nie może uznana za wystarczającą. Przepis ten przesądza jedynie o braku możliwości rozwiązania umowy o dożywocie po zbyciu nieruchomości, nie reguluje jednak sytuacji, w której następuje powrót do stanu poprzedniego w wyniku uznania czynności prawnej za nieważną. Żądanie zamiany prawa dożywocia na dożywotnią rentę odpowiadającą wartości tego prawa ma inny cel niż „powrót” nieruchomości. Jeżeli zatem istnieje, choćby teoretycznie, możliwość unieważnienia umowy przeniesienia własności obciążonej służebnością dożywocia nieruchomości i powrót do poprzednio istniejącego stosunku prawnego, dającego możliwość zgłaszania dalej idących roszczeń, oddalenie powództwa z uwagi na brak interesu prawnego bez rozważenia tego żądania w świetle zasad współżycia społecznego należy uznać za przedwczesne. Ocena ta wymaga

ustalenia okoliczności istotnych z punktu widzenia roszczenia o rozwiązanie umowy dożywocia i ich analizy w aspekcie zasad współżycia społecznego.

Skoro zatem nie można jednoznacznie wykluczyć *a priori* zasadności roszczenia powodów, należało zaskarżony wyrok uchylić i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania. Ubocznie już tylko wypada zwrócić uwagę, że zarzut nieważności postępowania z przyczyny oddalenia wniosków dowodowych i pozbawienia ich w ten sposób możliwości obrony swych praw jest oczywiście bezzasadny. Można w takim wypadku zarzucać jedynie uchybienie procesowe, wykazując jego wpływ na treść rozstrzygnięcia.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.

aj